

Oznaczenie wierzyciela w akcie notarialnym**Lukasz Napiórkowski, [prawnik Warszawa](#), Rödl & Partner**

Tytuł egzekucyjny w postaci aktu notarialnego, w którym dłużnik poddał się egzekucji w trybie art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c. musi zawierać indywidualne oznaczenie wierzyciela upoważnionego do prowadzenia egzekucji.

Oznaczenie takiego wierzyciela jedynie w sposób opisowy, przez odniesienie do podstawy prawnej obowiązku świadczenia i obowiązującego w jej ramach mechanizmu identyfikacji osoby uprawnionej, jest niewystarczające.

Tak stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z 28 czerwca 2017 r., III CZP 10/17

Rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego przedstawionego Sądowi Najwyższemu do rozpatrzenia zapadło na skutek wniosku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu. Sąd ten rozpatrywał skargę na orzeczenie referendarza w sprawie z wniosku o nadanie klauzuli wykonalności z aktu notarialnego, zawierającego oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji na podstawie art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c.

W sprawie w akcie notarialnym, wierzyciel został określony opisowo poprzez odniesienie się do uprawnień wynikających z posiadania obligacji, a zatem jako kaźdoczesny obligatariusz uprawniony z tytułu obligacji. Referendarz sądowy uznał, że w akcie notarialnym powinno znaleźć się indywidualne oznaczenie wierzyciela upoważnionego do prowadzenia egzekucji i z tego powodu oddał wniosek o nadanie klauzuli wykonalności. Rozpoznając skargę na orzeczenie referendarza sądowego, sąd rejonowy powziął poważne wątpliwości i przedstawił następujące zagadnienie prawne Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia: "Czy stanowiący tytuł egzekucyjny akt notarialny, w którym dłużnik poddał się egzekucji na podstawie art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c., może nie zawierać imiennego oznaczenia wierzyciela?"

Sąd rejonowy w uzasadnieniu do przedstawionego zagadnienia prawnego wyjaśnił, że literalna wykładnia art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c. nie wskazuje na konieczność określenia wierzyciela pod względem jego tożsamości, co może uprawniać do wniosku, że brak jest przeszkód do tego, aby dłużnik mógł poddać się egzekucji w akcie notarialnym na rzecz wierzyciela nieoznaczonego imiennie. Zauważył jednak również, iż takie podejście może budzić wątpliwości, jako że prowadzi do usankcjonowania nietypowej kategorii tytułów egzekucyjnych „na okaziciela”. Sąd rejonowy zaproponował, że sposobem przewyżczenia trudności związanych z imiennym ustaleniem wszystkich obligatariuszy w celu zabezpieczenia ich praw może być ustanowienie administratora zabezpieczenia na gruncie przepisów ustawy z dnia 15 stycznia 2015 r. o obligacjach. Administrator ten wykonywałby obowiązki wierzyciela z tytułu zabezpieczenia we własnym imieniu, lecz na rachunek obligatariuszy. W takiej konstelacji podmiot udzielający zabezpieczenia mógłby się poddać egzekucji na rzecz imiennie oznaczonego administratora zabezpieczenia.

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu zagadnienia prawnego podjął uchwałę, zgodnie z którą, tytuł egzekucyjny w postaci aktu notarialnego, w którym dłużnik poddał się egzekucji w trybie art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c. musi zawierać oznaczenie wierzyciela w sposób indywidualny, tj. zawierać m.in. imiona, nazwiska, imiona rodziców i miejsce zamieszkania osób fizycznych, nazwę i siedzibę osób prawnych lub innych podmiotów biorących udział w akcie.

Komentarz eksperta**Lukasz Napiórkowski, prawnik w Rödl & Partner Warszawa**

Zgodnie z art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c. tytułem egzekucyjnym jest akt notarialny, w którym dłużnik poddał się egzekucji i który obejmuje obowiązek zapłaty sumy do wysokości w akcie wprost określonej albo oznaczonej za pomocą klauzuli waloryzacyjnej, gdy w akcie wskazano zdarzenie, od którego uzależnione jest wykonanie obowiązku, jak również termin, do którego wierzyciel może wystąpić o nadanie temu aktowi klauzuli wykonalności.

Tytuł egzekucyjny opatrzony w klauzulę wykonalności jest natomiast podstawą wszczęcia i prowadzenia egzekucji. W trakcie postępowania klauzulowego, sąd bada, czy dokument, co do którego wnioskodawca żąda nadania klauzuli wykonalności jest tytułem egzekucyjnym oraz, czy spełnia wymogi w zakresie jego formy. Sąd nie jest – co do zasady – uprawniony do uzupełniania brakujących elementów tytułu egzekucyjnego, jak również ich modyfikacji.

Oświadczenie o poddaniu się egzekucji pozwala na pominięcie przeprowadzania postępowania rozpoznawczego. To oraz fakt, że instytucja tytułu egzekucyjnego przewidzianego w art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c. w istocie stanowi surogat orzeczenia sądowego zasądającego świadczenie na rzecz wierzyciela od dłużnika, powoduje, że jest ona bardzo

użytecznym narzędziem do dochodzenia roszczeń. Jednocześnie znacząco przyspiesza oraz ułatwia ich dochodzenie przez wierzyciela.

Jako, że oświadczenie takie zastępuje wyrok zasądający świadczenie, powinno ono spełniać tożsame z takim wyrokiem wymagania formalne, tj. m.in. wskazywać indywidualnie oznaczoną osobę wierzyciela oraz dłużnika. Sąd Najwyższy w omawianej uchwale stanowczo odrzucił wystawianie oświadczeń o poddaniu się egzekucji w formie opisowej, tj. „na okaziciela”. Jak wynika z treści uchwały obligatoryjnym elementem aktu notarialnego jest m.in. skonkretyzowanie osoby wierzyciela, na rzecz którego ma być dokonana egzekucja w sposób określony w art. 92 § 1 pkt 4 prawa o notariacie.

Jest to jak najbardziej słuszne podejście, które znajduje oparcie w orzecznictwie SN. W uchwale z 7 marca 2008 r., III CZP 155/07, Sąd Najwyższy stwierdził m.in., że sąd zobowiązany jest do ustalenia, czy określony akt spełnia wymagania przewidziane w przepisach dla danego rodzaju tytułu egzekucyjnego, stwierdzenia, czy dany akt, ze względu na treść, nadaje się do wykonania w drodze egzekucji, oraz ustalenia, czy wystąpiło zdarzenie, od którego uzależnione jest wykonanie tytułu egzekucyjnego. W postępowaniu klauzulowym dotyczącym aktu notarialnego sąd dokonuje oceny, czy został on sporządzony zgodnie z wymaganiami określonymi w art. 92 prawa o notariacie.

Należy jedynie zauważyć, że Sąd Najwyższy nie odniósł się w omawianej uchwale III CZP 10/17 do kwestii, którą poniósł sąd rejonowy w uzasadnieniu do zagadnienia prawnego, tj. w jaki sposób zabezpieczać prawa obligatariuszy przy pomocy oświadczenia o poddaniu się egzekucji. Konieczność każdorazowego wskazywania indywidualnie oznaczonej osoby wierzyciela wiąże się bowiem z wysokimi kosztami, a nadto – jako że obligacja jest papierem wartościowym zbywalnym – z trudnościami przy jej zbyciu na rynku wtórnym.

Propozycja sądu rejonowego polegająca na wskazaniu w akcie notarialnym z poddaniem się egzekucji imiennie oznaczonego administratora zabezpieczenia, który wykonywałby obowiązki wierzyciela z tytułu zabezpieczenia we własnym imieniu, lecz na rachunek obligatariuszy, wydaje się trafnym pomysłem, choć może być kwestionowana przez sądy. Nie jest bowiem pewne, czy oświadczenie o poddaniu się egzekucji stanowi zabezpieczenie w rozumieniu art. 29 ustawy o obligacjach. Zasadniczym pytaniem jest również to, czy dopuszczalne jest wystawienie tytułu egzekucyjnego na rzecz osoby, która nie jest wierzycielem, a tylko wykonuje prawa na rzecz obligatariuszy. Materia ta nie doczekała się szerszego opracowania doktrynalnego, jak również brak w tym zakresie orzecznictwa sądowego. W świetle omawianej uchwały III CZP 10/17 przewyciężenie trudności związanych z imiennym ustaleniem wszystkich obligatariuszy będzie przedmiotem poszukiwań nowych rozwiązań w praktyce.

Źródło: <http://www.rp.pl/Firma/310069985-Oznaczenie-wierzyciela-w-akcie-notarialnym.html#ap-1>